

Największym pragnieniem człowieka jest być w pełni szczęśliwym. Takie jest także współczesne wołanie o szczęśliwe życie człowieka w małżeństwie, w rodzinie, w społeczeństwie. Warunkiem szczęśliwego życia jest życie w łasce Bożej, czyli w świętości.

Przed ludzkością pokazują się nowe zagrożenia, szczególnie do ingerowania w tajemnicę życia ludzkiego. Nasze czasy z dużą dozą pustki, lęku, samozniszczenia, każą z większą ufnością szukać wspólnoty życia i miłości. Taką wspólnotą, w której dokonuje się zbawienie człowieka, jest Kościół. Pierwszym punktem wyjścia dla osiągnięcia świętości jest wszczęcie w Chrystusa, które dokonuje się w sakramencie chrztu.

Generalnie tłumacząc „wspólnota świętych” (świętych obcowanie, *communio sanctorum*) oznacza ponadnaturalne zjednoczenie Kościoła na ziemi, w czyśćcu i w niebie. Te oblicza Kościoła uobecniają Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa. Głową tego Kościoła jest sam Chrystus. Odzwierciedleniem zespalaającym jedność jest wzajemna miłość. Pomocy potrzebuje zawsze walczący (prześladowany) Kościół pielgrzymujący na ziemi, i Kościół zadośćcierpiący w czyśćcu.

Communio sanctorum zobowiązuje do wzajemnej miłości żywych w stosunku do zmarłych. Miłość ta wyraża się w świadczeniu pomocy ze strony zbawionych w niebie i zobowiązuje do wstawiennictwa za żywych „wspólnoty świętych”. Obejmuje ona zatem Kościół w wymiarze ziemskim i niebieskim.

Szeroko pojęta „wspólnota świętych” odzwierciedla prawdę, że Kościół jest ze swej natury „święty” oraz jest „Kościółem świętych” (H. de Lubac). Kościół pragnie podkreślić, iż Bóg objawił wszystko, co człowiekowi jest konieczne do zbawienia. I to pielęgnuje, przechowuje jako swój depozyt wiary.

Święty Paweł nazywa wierzących świętymi, jako że należą do świętego Boga, oraz zostali uświęceni przez Chrystusa. Święci są więc orędownikami wierzących, gdy polecamy Bogu w modlitwie nasze troski i potrzeby. Wzywając ich pomocy, uważamy ich za naszych pośredników u Boga i w takim sensie nazywamy ich patronami.

Posłannictwo Kościoła

Świętych obcowanie odzwierciedla nie tylko pochodzenie, ale i naturę Kościoła (jego posłannictwo). Chrystus jest Głową Kościoła zarówno zadośćcierpiącego w czyśccu, tryumfującego w niebie, jak i walczącego na ziemi. Jest to ten sam Kościół Jezusa Chrystusa który funkcjonuje w trzech wymiarach. Dla przykładu, gdy modlimy się za zmarłych na ziemi, ta więź odbywa się w Chrystusie i przez Chrystusa.

Sam Kościół jest sakramentem zbawienia, tj. narzędziem zjednoczenia człowieka z Bogiem i między ludźmi. Wspólnota Kościoła nie istnieje sama dla siebie, lecz służy budowaniu Królestwa Bożego (jego inicjowaniu, rozszerzaniu, pogłębianiu). Wierzący zwracają się z prośbą do Boga, by zmarłych przyjął do swej chwały. Modlą się również za siebie, aby wytrwać w wierności Bogu w pielgrzymce do wieczności. „Gdy cierpi jeden członek (Kościół), współcierpią wszystkie inne członki” (1Kor 12, 26n). Najmniejszy zatem czyn miłości „przynosi korzyść wszystkim”, żyjącym na ziemi czy zmarłym (Katechizm Kościoła Katolickiego).

Kościół pielgrzymujący

Czym jest Kościół na ziemi? Co stanowi Jego więź? Jest wspólnotą wiary, wspólnotą dóbr duchowych (kondycja świętości, cierpienie ludu, Kościół świadectwa życia), wspólnotą sakramentów, wspólnotą łaski (gwarancje osiąganego zbawienia), wspólnotą charyzmatów. Te dary przekraczają granice śmierci, tzn. są oznaką nadprzyrodzonego charakteru Kościoła.

Jest On jednocześnie „zgrupowaniem widzialnym i wspólnotą duchową”. Znakiem więzi Kościoła pielgrzymującego są: koinonia (wspólnota wiary), martyria (świadczenie), diaconia (służba), liturgia (uwielbienie, kult). Są to sposoby wyrażania „wspólnoty świętych”. Pojęcie Kościoła jako „komunijnej” wspólnoty wiernych przypomina o współpracy, dialogu między Jego członkami, ale przede wszystkim o zjednoczeniu ludzi z Chrystusem.

Kościół zadośćcierpiący

Stary (2 Mch 12) i Nowy Testament (Mt 12; 1Kor3) wspomina o eschatologicznym oczyszczeniu, o rzeczywistości czyśćca. Dogmat o czyścicu sformułował uroczyste Kościół na Soborze Trydenckim (16 w.)

Czyściec jest stanem każdej duszy, która wprawdzie umiera w łasce, ale jeszcze potrzebuje pomocy z powodu nieodpokutowania kary za grzechy. Ponieważ nic nieczystego nie może wejść do nieba, dlatego odbywa się proces oczyszczenia duszy człowieka w miłości i przez miłość. Jest to miłość zadośćcierpiąca.

Możemy pomóc „duszom czyścicowym” przez modlitwę, ofiarę Mszy św., post, odpusty, dobre uczynki. Cierpieniem „dusz czyścicowych” jest pewność zbawienia, ale niemożność oglądania Boga. One nie mogą już być potępione, a stan przejściowy czyśćca polega na niemożności oglądania Boga „twarzą w twarz”. Ta ekspijacja ma przywrócić duszy jej „visio beatifica”, całkowitą pełną zbawienia.

Tradycja Kościoła przypomina o naszej pomocy w wybawieniu zmarłych przebywających w czyścicu. Stąd wypływa praktyka modlitwy za zmarłych, a szczególnie zadośćuczynienia za ich ziemskie winy (por. 2 Mch 12,45-ofiara prześlągalna za zabitych). Najnowsze przemyślenia teologiczne podkreślają stan czyśćca jako wyjątkowo nasycony „ładunkiem chrześcijańskiej nadziei i miłości”. Jest to zatem stan chrześcijańskiej solidarności między żywymi a umarłymi.

Trudny jest temat „czyśćca”, bo zamknięty tajemnicą. Twierdzimy, iż istnieje więź, ale nie znamy szczegółów. Istotne jest podkreślenie, iż czyściec jest stanem solidarności żywych i umarłych (Sobór Florencki z 1439 r).

Kościół niebiański

Istotą nieba jest wspólnota zbawionych w komunii „życia i miłości”. Jest to jednocześnie stan pełni wszystkiego, pełni życia. Jako pojęcie eschatologiczne oznacza wieczne zbawienie po śmierci lub „bycie z Chrystusem” (Flp i,23), wspólnotę z Nim.

Oznaką nieba jako wspólnoty świętych jest wzajemna więź, która wyklucza izolację. W niebie wypełnią się wszystkie oczekiwania Kościoła na ziemi. To jest Kościół w „chwale nieba”, gdzie osiąga swoje wypełnienie, cel swego pielgrzymowania.

Do Kościoła niebiańskiego należą wszyscy święci w niebie wraz z Matką Bożą, Maryją, i aniołami. Wstawiennictwo świętych utwierdza „Kościół świętości” przez zasługi, które zdobyli oni na ziemi. Sobór Watykański II przypomina, że istnieje „braterska troska” o nas. To jest patronat wszystkich zbawionych nad ich braćmi pielgrzymującymi do wieczności. Kult świętych to wyraz aktywnej więzi nieba z ziemią. Skuteczne staje się zatem wstawiennictwo świętych za nami

„Obcowanie świętych”

Wzajemnie udzielanie się dóbr duchowych realizuje się przez modlitwę, sakramenty (szczególnie Eucharystię), odpusty. Modlitwa to problem wymiany darów między ziemią a niebem oraz czyścem. Kościół zмага się w walce o świętość, korzystając z zasług wszystkich.

Modlitwa człowieka jest wyrażeniem uznania Boga i Jego wszechmocy, wielkości i sprawiedliwości. Wzmacnia nas w walce ze złem i doprowadza do dobrego. Modlitwa wstawiennicza świętych jest w łączności z prawem miłości bliźniego. Dlatego czujemy się zobowiązani do modlitwy za wszystkich ludzi. Przykładem modlitwy wstawienniczej jest modlitwa powszechna we Mszy św. (od czasów św. Piotra Kanizjusza). Modlitwa wstawiennicza jest wyrazem komunii świętych.

Szczytem życia chrześcijańskiego i centrum życia Kościoła jest Eucharystia. Eucharystia

uobecnia przymierze Chrystusa z Kościołem, które zostało przypięczone Jego śmiercią na krzyżu. Ze względu na te zasługi Pana Jego ofiara krzyżowa — Msza św. ma ogromną wartość dla żywych i zmarłych. Pan Jezus swoje zasługi z bezkrwawej Ofiary przenosi na zadośćuczynienie w czyśćcu.

Odpusty ofiaruje się ze względu na zasługi Chrystusa, Matki Najświętszej i świętych. Konieczne są warunki do spełnienia. Najważniejszy jest stan łaski uświęcającej i wola trwania w łasce, w bezgrzeszności. To jest istota odpustów, dająca moc zasługującą dla zadośćuczynienia cierpiących w czyśćcu.

Obcowanie świętych to wzajemna wymiana darów duchowych między niebem, czyśćcem a ziemią. Święci są nie tylko wzorami człowieczeństwa, ale i życia chrześcijańskiego.